Nr 463. Kraków, Sobota 9 Października 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Meszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedyńczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Sytuacya parlamentarna.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 9 października.

Dziś nastąpi odroczenie Sejmu czeskiego, a jutro ogłoszone będzie zwołanie Rady państwa na 20 b. m. — We wtorek odbędzie się Rada ministrów, na której omawiane będą przygotowania dla przyszłej sesyi parlamentu. Rekonstrukcya gabinetu przed zebraniem się parlamentu nie nastąpi. Bar. Bienerth zamierza po ukonstytuowaniu się Izby zwrócić się z apelem do posłów, aby załatwili najważniejsze przedłożenia rządowe. Nad tą deklaracyą otwarta ma być dyskusya polityczna.

„Kor. Centrum“ donosi, że co do przyszłej sesyi parlamentu panuje ogólny sceptycyzm. Czesi zgłoszą zapewne znowu wnioski nagłe, ponieważ rząd zapowiada ponowne przedłożenie projektów rządowych.

Sprawy sejmowe.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Uchwalenie budżetu.

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej referował pos. Leo rubrykę „sztuka i pomniki historyczne“. Na jego propozycyę podwyższono subwencyę dla Muzeum Narodowego w Krakowie z 10.000 na 15.000 K; na restauracyę kościoła WW. Świętych w Krakowie przyznano 4000 K, na restauracyę kościoła św. Anny w Krakowie 5000 K, płatne w dwóch ratach, dla pracowni starych haftów E. Pydynkowskiej w Krakowie 500 K, na restauracyę starej bóżnicy w Krakowie 2000 K, dla archiwum miejskiego w Krakowie 1000 K.

Pos. Loewenstein referował dział XIV: emerytury i dary z łaski.

W ten sposób komisya uchwaliła cały budżet. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi pos. Milewski przedłoży generalny referat. W poniedziałek budżet zostanie oddany do druku, a we czwartek rozesłany posłom. Rozprawa budżetowa odbędzie się w Sejmie w grudniu.

Z poprzedniego posiedzenia komisyi zanotować należy: dla Rady opiekuńczej w Krakowie przyznano 2000 K, dla związku uczniów rękodzielniczych na zakupno domu w Krakowie 5000 K; na budowę domu Izby rękodzielniczej przeznaczono 60.000 K; Towarzystwu technicznemu w Krakowie na wystawę budowlaną przyznano 1500 koron, zakładowi opuszczonych chłopców w Pawlikowicach 3000 K, powszechnemu towarzystwu budowy tanich domów 2000 K, Towarzystwu szkoły ludowej podwyższono subwencyę o 10.000 K, szpitalowi izraelickiemu w Krakowie przyznano 2000 K.

Konferencya z ministrem skarbu.

Lwów. Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem marszałka poufna konferencya członków komisyi budżetowej z ministrem Bilińskim. Minister przedstawił projekt planu finansowego, jaki zamierza przedłożyć w sprawie sanacyi finansów krajowych. W dyskusyi oprócz ministra zabierali głos posłowie: Krzeczunowicz, Kozłowski, Piniński, Jahl, Głąbiński, Leo, Milewski i t. d.

Komisye sejmowe.

Lwów. Komisya administracyjna przyjęła na wczorajszem posiedzeniu na podstawie referatu posła Schätzla sprawozdanie Wydziału krajowego co do zmiany § 24 ustawy o reprezentacyach powiatowych, a to według wniosku Wydziału krajowego w kierunku większej autonomii Rad powiatowych przy zaciąganiu pożyczek. Na podstawie referatu pos. Henryka Badeniego uchwalono odnieść się w sprawach szynkarskich do rządu o rozszerzenie dla gmin w drodze rozporządzenia tych praw. Uchwalono dalej odnieść się do rządu o ściślejsze przestrzeganie godzin policyjnych. Wreszcie uchwalono na wniosek pos. Maissa odnieść się do rządu, aby sprawę zamykania szynków unormował w drodze ustawodawczej, t. j. czy w niektórych dniach i godzinach nie należy zakazać sprzedaży napojów spirytusowych.

Komisya bankowa wczoraj rano w dalszym ciągu prowadziła dyskusyę nad przedłożeniem Wydziału krajowego w sprawie podwyższenia gwarancyi kraju za wydane przez Bank krajowy obligacye na podwyżki komunalne o 50 mil. kor. i za wkładki oszczędności w Banku krajowym o 20 mil. koron. Przedłożenie to przyjęto. Następnie obradowano nad drugim referatem posła Hupki o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie Banku krajowego. Po kilkugodzinnej dyskusyi obrady przerwano do dziś rana.

Komisya drogowa przyjęła wczoraj kilka referatów w sprawie budowy dróg, oraz przyjęła w ostatecznej stylizacyi wnioski większości komisyi co do ukrajowienia 2500 klm. dróg gminnych.

Konferencya posłów miejskich.

Lwów. Na zaproszenie posła Dolińskiego odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie posłów miejskich, ze wszystkich ze wszystkich stronnictw. W obradach uczestniczyło 56 posłów, a także marszałek kraju. Celem posiedzenia było naradzenie się i obmyślenie sposobu, w jaki możnaby miastom na czas, po wygaśnięciu prawa propinacyi, zapewnić prawo podwyższenia opłat gminnych od napojów propinacyjnych, które rząd w ostatnich latach tendencyjnie ogranicza i w ten sposób udaremnia autonomiczne prawo Sejmu i gminy.

Po dłuższej dyskusyi i wyjaśnieniach marszałka, wybrano komisyę złożoną z 6 posłów: Dolińskiego, Maisa, Maryewskiego, Tertila, Jabłońskiego i Halbana. Komisyi tej polecono wypracować wnioski, w jaki sposób sprawę tę należy poruszyć w Sejmie na jednem z najbliższych posiedzeń.

Lwów. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu są następujące sprawy: I czytanie wniosku w sprawie zmiany § 13 ordynacyi wyborczej gminnej, sprawozdania różnych komisyj: o sprawozdaniu Wydziału krajowego, dotyczącem rozdziału $2^1/_4$ miliona koron między miasta, posiadające wyłączne prawo propinacyi; o uchwalenie rachunków galicyjskiego funduszu propinacyjnego za r. 1908 i o preliminowanie tego funduszu na r. 1910; o sprawozdaniu Wydziału krajowego, dotyczącem budowy zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie; w sprawie akcyi, zmierzającej do założenia w kraju znaczniejszej ilości zakładów rolnych; wreszcie o sprawozdaniu Wydziału krajowego o różnych szkołach rolniczych — razem 21 spraw.

Przesilenie węgierskie.

(Tel. „N. Reformy“).

Audyencya Wekerlego.

Budapeszt. Węg. Biuro koresp. donosi z Wiednia, że prezydent ministrów dr Wekerle był wczoraj o godz. pół do 12 u cesarza na posłuchaniu, które trwało do kwadrans na drugą. **Decyzya jeszcze nie zapadła.** Dr Wekerle oświadczył dziennikarzom po audyencyi, iż cesarz oświadczył, że wkrótce poweźmie decyzyę i zawiadomi o tem rząd węgierski w drodze kancelaryi gabinetowej.

Sytuacya.

Wiedeń. Dr Wekerle wyjechał wczoraj z Wiednia bardzo przygnębiony, ponieważ nie otrzymał żądanej dymisyi, o którą kilkakrotnie prosił. Charakterystycznem dla stanowiska Wekerlego i obecnego gabinetu jest to, że cesarz oświadczył, iż o swej decyzyi zawiadomi go pisemnie przez kancelaryę gabinetową. Gabinet więc dalej musi pozostać w urzędzie.

W przyszłym tygodniu mają być powołani do Wiednia politycy z poza koalicyi, poczem zapewne zapadnie decyzya.

Partya niezawisłości grozi, że w przyszłym tygodniu rozpocznie radykalną akcyę parlamentarną, celem przyspieszenia wyjaśnienia sytuacyi politycznej. Nie ulega prawie wątpliwości, że nowy gabinet, zamianowany w przyszłym tygodniu, odrazu odroczy Sejm węgierski na podstawie reskryptu królewskiego. Nie jest też wykluczonem, że wkrótce potem nastąpi rozwiązanie Sejmu.

Podczas pobytu w Wiedniu konferował dr Wekerle z bar. Burianem i z hr. Aerenthalem.

Wczoraj przybył do Wiednia były dyrektor policyi budapeszteńskiej Rudnay, który za rządów Fejervarego odegrał wybitną rolę, albowiem został wtedy mianowany komisarzem królewskim dla Budapesztu i peszteńskiego komitatu, który odmówił płacenia podatków. Wiadomość o jego przybyciu do Wiednia połączono z kombinacyą o możliwem powołaniu go na szefa gabinetu. Wywołało to wśród posłów węgierskich, bawiących w Wiedniu, formalny popłoch. Rudnay, zapytywany w tej sprawie, oświadczył, że jego pobyt w Wiedniu nie ma politycznego znaczenia.

Sejm węgierski.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, ławy partyi ludowej i konstytucyjnej były prawie puste. Na ławie ministrów zasiadł tylko minister Kossuth, reszta ministrów była nieobecna. Kossuthowi partya niezawisłości urządziła owacyę. Uchwalono na posiedzeniu d. 19 b. m. obradować nad sprawą incompatibilitatis Kolomana Szella. Po uchwaleniu porządku dziennego jutrzejszego posiedzenia, obejmującego wybory do komisyj, obrady zamknięto.

Budapeszt. Partya ludowa i konstytucyjna zamierzają zaprotestować przeciw dokonanym wczoraj w ich nieobecności wyborom do komisyj w Sejmie i żądać ich anulowania, ponieważ nie było nawet potrzebnego kompletu.

Następca tronu i Węgry.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ ogłosiła wczoraj rano artykał pod tytułem: „Arcyksiąże Franciszek Ferdynand i Węgry“, w którym między innymi przytacza także kilka ustępów z listu, który ma być w związku z osobą arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. C. k. Biuro korespondencyjne upoważnione jest do oświadczenia, że wywody tego artykułu są pozbawione wszelkiej podstawy.

Budapeszt. Były minister skarbu Lukacs ogłasza w „Pester Lloyd“ oświadczenie, że przytoczone w „Neue Freie Presse“ wywody, stojące w związku z jego osobą i arcyks. Franciszka Ferdynanda, są pozbawione podstawy.

Lex Kolisko-Aksmann.

(Telefonem.)

Wiedeń, 9 października.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu dolnoaustryackiego rząd złożył oświadczenie w sprawie uchwalonego przez Sejm w d. 16 września b. r. wniosku nagłego pos. Luegera i tow. w sprawie języka niemieckiego w szkołach dolnoaustryackich.

Oświadczenie rządu.

Namiestnik hr. Kielmansegg oświadczył: Projekt ustawy w sprawie ustanowienia języka niemieckiego jako wykładowego w publicznych szkołach wydziałowych i ludowych, nie jest nowym, albowiem Sejm już w r. 1898 i 1905 uchwalił podobną ustawę, która nie otrzymała sankcyi. Przy osądzaniu tego projektu był dla rządu miarodajnym wzgląd na § 6 państw. ustawy szkolnej, postanawiający, że decyzya co do języka wykładowego ma następywać ze strony Rady szkolnej krajowej w ramach zakreślonych przez ustawę, po wysłuchaniu zdania tego, kto szkołę utrzymuje. Zasada ustanowienia języka wykładowego w drodze ustawy krajowej, znoszącej prawa utrzymującego szkołę, oraz władz szkolnych krajowych, wydała się przeto niezgodną z państwową ustawą szkolną. W r. 1905 rząd ogłosił jako miarodajne następujące względy: O ile takie ustawy wynikają z obawy Sejmu dolnoaustryackiego, że mogłoby nastąpić aktywowanie szkół ludowych z nieniemieckim językiem wykładowym, a w szczególności z czeskim językiem wykładowym w Dolnej Austryi, to ustawy przez orzeczenie trybunału państwa z 16 października 1904 straciły na znaczeniu, ponieważ w duchu tego orzeczenia żądanie mieszkańców czeskich miasta Wiednia o utworzenie publicznych szkół ludowych z czeskim językiem wykładowym zostało z tego powodu odrzucone, gdyż w Dolnej Austryi jako też w Wiedniu inne szczepy i narodowości jako szczepy nie zamieszkują i ponieważ język czeski nie jest językiem krajowym. Co się tyczy lex Aksmann, to zgadza się ona w ogólności z poprzedniemi projektami.

Mowca wskazuje na konstytucyjno-prawne trudności, na które napotyka uregulowanie tej sprawy zapomocą ustaw krajowych, oraz, że byłoby godnem polecenia zbadanie dotyczących kwestyi i dalsze studya w tej mierze. Co do zasady ustanowienia niemieckiego języka wykładowego w dolnej Austryi, to w tym wypadku rząd ze swej strony z zainteresowaniem zachowuje się wobec prac przedwstępnych i oświadcza gotowość dojścia z reprezentacyą krajową do porozumienia prowadzącego do celu i zbadania rezultatu tych prac, bez uprzedzenia. Rząd jak dawniej chce publiczne szkolnictwo w dolnej Austryi utrzymać na dotychczas wypróbowanych zasadach i chce jak najusilniej popierać skierowane ku temu celowi dążności Sejmu. (Różne wykrzykniki).

Wybór komisyi.

Burmistrz dr Lueger oświadczył, że celem partyi chrześcijańsko-społecznej jest zabezpieczenie niemieckiego charakteru Wiednia i dolnej Austryi pod każdym warunkiem. Ponieważ z oświadczenia namiestnika wynika, że także rząd gotów jest w tej sprawie zbadać zapatrywania Sejmu, wnosi mowca wybór komisyi złożonej z 20 członków, którejby oświadczenie rządu przekazano do dalszego traktowania. — Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Wniosek Luegera.

Burmistrz Lueger uzasadnił następnie nagłość wniosku, aby w Dolnej Austryi a w szczególności w Wiedniu, ustanowiono język wykładowy niemiecki w publicznych seminaryach nauczycielskich, wywodząc, że najlepszym środkiem prowadzącym do utrzymania charakteru niemieckiego Wiednia i Dolnej Austryi, jest wychowanie nauczycielstwa niemieckiego. Nagłość przyjęto jednogłośnie.

Po dyskusyi, w której przemawiali pos. Bielohlawek „za“ a pos. Seitz „przeciw“, wywodząc, że Sejm nie jest kompetentnym w tej mierze, także meritum wniosku przyjęto jednomyślnie. Socyaliści jak i przy poprzednim głosowaniu, od głosowania się wstrzymali.

Trzęsienie ziemi.

(Telegramy „N. Reformy“)

Wiedeń. Tutejsze aparaty seismograficzne zaznaczyły wczoraj o godz. 11 przed południem trzęsienie ziemi w odległości 200 klm.

Grac. W Styryi południowej i Krainie dało się odczuć wczoraj dość silne kilkanaście sekund trwające trzęsienie ziemi. W wielu domach powylatywały szyby, a w mieszkaniach spadały ze ścian lustra i obrazy. Również zawaliło się kilka kominów. Jakaś stara kobieta zmarła ze strachu.

Tryest. W obserwatoryum tutejszem stwierdzono trzęsienie ziemi w odległości 200 km. wczoraj o godz. 10 min. 59 przed południem; także wiele osób zauważyło trzęsienie ziemi.

Budapeszt. Z wielu miejscowości na Węgrzech donoszą o trzęsieniu ziemi w ciągu wczorajszego przedpołudnia.

Zagrzeb. O godz. 10 min. 59 przed południem dało się tutaj odczuć trzęsienie ziemi. Kilka kominów zawaliło się, zresztą trzęsienie nie wyrządziło żadnej szkody.

Zagrzeb. Z różnych stron Chorwacyi i Slawonii donoszą o trzęsieniu ziemi.

Zagrzeb. Wczoraisze trzęsienie ziemi było tak silne, że dzwon katedralny począł dzwonić.

Telegramy

z dnia 9 października.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Rady nadzorczej Towarzystwa akcyjnego dla austryackich i węgierskich produktów oleju mineralnego uchwalono z czystego zysku, wynoszącego kor. 127.000, rozdzielić 5% dywidendę. Dymisyę radcy komercyalnego Ottona Brunnera, jako członka Rady nadzorczej, przyjęto z ubolewaniem do wiadomości. Równocześnie dyrektor komercyalny galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa karpackiego Teodor Franciszek Milner został kooptowany do Rady nadzorczej.

Sajgon. Francuska kolumna zaatakowała bandę rozbójnika Dethama, który schronił się w lasach razem z 350 towarzyszami. Bandę zmuszono do ucieczki. Rozbójnicy mieli 8 zabitych, Francuzi 18 zabitych i 35 rannych.

Sankcya ustawy.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza sankcyę uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawy w sprawie finansowego poparcia budowy kolei ze stacyi kolei państw. Muszyna-Krynica do Krynicy, o ile przez tę uchwałę kraj przyjmuje na siebie trwały ciężar.

Sprawa Wahrmunda.

Praga. Wczoraj odbyło się tu posiedzenie kolegium profesorów fakultetu prawniczego uniwersytetu w sprawie Wahrmunda. Dziekan wezwał profesorów, aby nie powzięli żadnej uchwały, ponieważ nie zapadła jeszcze ostateczna decyzya ministerstwa oświaty. Profesorowie oświadczyli, że zasystowanie wykładów Wahrmunda byłoby ograniczeniem wolności nauki w uniwersytetach, przeciw czemu byliby zmuszeni zaprotestować.

Z armii.

Wiedeń. Dziennik dla rozporządzeń wojskowych ogłasza: Generał piechoty Varesanin został z pozostawieniem na stanowisku szefa rządu krajowego Bośni i Hercegowiny zamianowany generalnym inspektorem wojsk z siedzibą w Serajewie. Marszałek polny porucznik Maurycy Haufenburg zamianowany został komendantem XV korpusu i komenderującym generałem w Sarajewie. Marszałek polny porucznik Karol Fanto zamianowany został komendantem XVI korpusu i komenderującym generałem w Zadarze. Marszałek polny porucznik Haudenblatt zamianowany został generalnym inspektorem szkół oficerskich korpuśnych.

Wiedeń. Rozporządzeniem cesarskiem utworzony został nowy korpus XVI dla krajów anektowanych. Cesarz zarządził, aby utworzono stały inspektorat generalny wojskowy ze stałą siedzibą w Sarajewie, dalej aby wojska znajdujące się w obrębie Sarajewo-Zadar połączone zostały w XV i XVI korpus. Wreszcie zarządził cesarz rozszerzenie komendy w porcie wojskowym w Kotorze. Wszystkie te zarządzenia wchodzą w życie z dniem 1 listopada r.

Wiedeń. Major hr. Szeptycki zamianowany został attache wojskowym przy austro-węgierskiej ambasadzie w Rzymie.

Deputacya polska na Węgrzech.

Budapeszt. Węgierskie Biuro kor. donosi: Deputacya polska, która brała udział w uroczystościach aradzkich, została przyjęta na tutejszym dworcu uroczyście. Przy wjeździe pociągu grano marsza Rakoczego. Goście polscy zostali przyjęci przez radcę magistratu Melly i imieniem Polaków w Budapeszcie przez Czesława Łukaszkiewicza. Imieniem Polaków odpowiedział prezes polsko-węgierskiego klubu we Lwowie, Tadeusz Znamirowski. Także zastępcy studentów budapeszteńskich wygłosili przemowy, poczem śpiewano polski hymn narodowy. Dzisiaj deputacya polska przyjętą będzie przez prezydenta Sejmu węgierskiego Justha w gmachu parlamentu i przez ministra handlu Kossutha.

Po procesie zagrzebskim.

Zagrzeb. B. kor. donosi: Prokurator Accurti cofnął zażalenie nieważności także co do innych 12 uwolnionych tak, że także i oni zostali wczoraj wypuszczeni na wolność.

Tajny związek lordów.

Londyn. „Daily Nevs“ donoszą, że lordowie utworzyli tajny związek celem obalenia obecnego rządu i budżetu. Związek ten liczy 150 członków.

Hiszpanie w Maroku.

Melilla. Hiszpanie obsadzili półwysep Tresforcas nie natrafiając na opór.

Po wyroku w sprawie bezdańskiej.

(Telefonem.)

Lwów. Prezes Koła polskiego dr Głąbiński otrzymał od ministra spraw zagranicznych hr. Aerenthala następujący telegram:

W dalszym ciągu mego telegramu z dnia 2 b. m. mam zaszczyt donieść na podstawie telegraficznego sprawozdania c. k. ambasady w Petersburgu, że według podania władz rosyjskich nie jest stwierdzonem, czy Czesław Zakrzewski, będący członkiem bojowej organizacyi P. P. S. jest obywatelem austryackim, dalej podają władze rosyjskie, że Zakrzewski miał być jednym z głównych sprawców przy napadzie na kolej w Bezdanach. Proces miał być prawidłowo przeprowadzony. W tych okolicznościach wyjednanie odroczenia egzekucyi jest możliwem tylko na podstawie dalszych, dotychczas niewiadomych dowodów. Jeżeli takie dowody mogą być dostarczone, byłoby rzeczą bardzo potrzebną podać je natychmiast do wiadomości ministerstwa spraw zagranicznych.

(Podpisano) *Aerenthal.*

Prezes Koła polskiego Głąbiński nie znając miejsca pobytu rodziny Czesława Zakrzewskiego, wzywa na tej drodze rodzinę albo inne osoby, aby dowody niewinności Zakrzewskiego dostarczyły natychmiast ministerstwu spraw zagranicznych w Wiedniu.

Obchody Słowackiego.

Uroczysty pochód ku czci Słowackiego. Komitet pochodowy obradował wczoraj nad sposobami urządzenia uroczystego pochodu w dniu 17 b. m. Obradom przewodniczył prof. uniw. dr T. Grabowski. Postanowiono zaprosić krakowskie instytucye i korporacye do współudziału w pochodzie, który wyruszy z pod kościoła Maryackiego ul. Floryańską, Basztową, Podwalem i św. Anny do kościoł. św. Anny. Nadto uchwalono zwrócić się do dyrekcyi szkół średnich z prośbą o zachętę młodzieży w współuczestnictwie pochodu. Również postanowiono w odezwie wezwać mieszkańców miasta do tłumnego udziału w uroczystości. Żeby zaś pochód miał charakter pełny powagi i podniosłość, komitet zastanawiał się nad tem, by pochodowi nadać cechę uroczystej chwili, zgodnej z oddaniem czci i hołdu Słowackiego. Podczas pochodu wygłoszone zostaną mowy: imieniem inteligencyi, młodzieży, ludu i ludności roboczej. W tym celu postanowiono zwrócić się do odpowiednich osób. Szczegółowy program pochodu omówiony zostanie w poniedziałek dnia 11 na posiedzeniu w uniw. Jag. w sali Kopernika, o godz. 6 wieczór, na które zjawią się zaproszeni delegaci krakowskich instytucyi i korporacyi. We środę dnia 13 b. m. ogłoszoną będzie odezwa do mieszkańców miasta i podany zarazem szczegółowy wykaz grup, mających wziąć udział w uroczystym pochodzie.

Komitet ogólno-akademicki dla uczczenia Słowackiego odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek dnia 11 b. m. w sali 43 „Col. Now.“ o godz. 11 rano. Na porządku dzinnym: Sprawa uroczystego obchodu. — Ze względu na ważność i pośpiech sprawy, konieczny jest udział wszystkich członków komitetu. W razie braku kompletu zgromadzenie odbędzie się kwadrans później.

Obchód Słowackiego w Podgórzu odbędzie się dzisiaj i jutro w niedzielę. Program tego obchodu jest następujący: Dziś o godz. pół do 9 rano w kościele OO. Redemptorystów odprawi ks. dziekan Gruszecki uroczyste nabożeństwo, podczas którego kazanie okolicznościowe wygłosi ks. prof. Tomasik. Przed południem odbędą się poranki ku czci wieszcza w poszczególnych szkołach ludowych i wydziałowych. Wieczorem o godz. pół do 7 urządza młodzież gimnazyum podgórskiego uroczysty wieczór w sali „Sokoła“.

Jutro w niedzielę o godz. pół do 3 po południu urządza komitet w parku na Krzemionkach uroczysty obchód ku czci wieszcza z następującym programem: 1) Chór: Wieniec melodyj polskich — Galla. 2) Przemowa prof. Mossoczego. 3) Chór: Kantata ku czci Słowackiego — Höflingera. 4) Testament Słowackiego — wygłosi p. J. Szuro. 5) Przemowa p. Szury. 6) Chór Czajki (wiersz Słowackiego) muzyka Ahlströma. 7) Wyjątek z „Kordyana“ Słowackiego — wygłosi p. J. Jaworski. 8) Przemowa dra Emila Bobrowskiego. 9) Chór: Hymn wolności — Karschnera, odśpiewa chór akademicki pod batutą p. Pięty. Między poszczegolnemi punktami przygrywać będzie orkiestra. Wstęp bezpłatny. W razie niepogody obchód odbędzie się w tym samym czasie w sali „Sokoła“. Wieczorem o godz. pół do 7 odegraną będzie w sali „Sokoła“ „Złota czaszka“. W obydwu dniach rozda komitet bezpłatnie pewną liczbę książek, pouczających o zyciu i dziełach Słowackiego.

W celu uświetnienia uroczystości i przysporzenia funduszów na budowę pomnika poety w Podgórzu, urządza komitet zamiast iluminacyi sprzedaż kart z wizerunkiem Juliusza Słowackiego i zwraca się do obywateli z prośbą, aby w dzień obchodu okna swe zechcieli przyozdabiać temi kartkami. — Karty zaopatrzone są pieczątką komitetu i nabyć je można w aptece p. Łuczki w cenie 10 hal. za sztukę.

Kronika.

Dziś:

Kraków, sobota 9 października.

Kalendarzyk kościelny: Dyonizego bm i Ludwika w.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 54, zachód o godz. 5 m. 01; długość dnia godzin 11 min. 07.

Teatr miejski w Krakowie: „Gody życia“.

Teatr ludowy: „Czarodziej z nad Nilu“.

Inauguracya roku szkolnego na uniwersytecie Jagiellońskim.

Przedstawienie amatorskie w Resursie urzędniczej w Krakowie o godz. 8 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Sędziowie“ i „Szkoła kobiet“; wieczór: „Manewry jesienne“.

Konkurs na pożyczki dla rękodzielników. Magistrat miasta Krakowa ogłasza: Bł. p. dr Jo-

natan Warschauer, chcąc przyjść w pomoc rzemieślnikom krakowskim przez przysporzenie im taniego kapitału na zakupno surowych materyałów, ustanowił testamentem fundacyę pod nazwą „Fundacya dra Warschauera dla rzemieślników krakowskich“. Majątek fundacyi składa się z kapitału 40.000 K i pozostaje pod zarządem Rady m. Krakowa.

Z odsetek od kapitału udzielone będą pożyczki biednym i moralnie prowadzącym się rękodzielnikom krakowskim, bez różnicy wyznania, głównie na zakupno surowego materyału. Pożyczka nie może przewyższać kwoty 400 K, a wypożyczający obowiązany jest zwrócić ją z procentem 2% na rok w 20 równych ratach miesięcznych, nieprzerwanie po sobie idących, z których pierwsza rata płatna jest w cztery miesiące po udzieleniu pożyczki, przypadający zaś od dłużnego kapitału procent — jako rata 21. Między ubiegającymi się o pożyczkę pierwszeństwo mają żonaci, następnie ci, którzy udowodnią, że pożyczki użyją na zakupno surowego materyału, potrzebnego do ich rzemiosła. Ten sam rzemieślnik otrzymać może pożyczkę w ciągu dwóch lat po sobie następujących tylko raz. Przed zupełnem spłaceniem uzyskanej pożyczki wraz z procentami nie można udzielić dłużnikowi nowej pożyczki. Na pożyczoną sumę ma dłużnik zeznać skrypt dłużny w formie aktu notaryalnego. Poręczenia pożyczki przez drugą osobę nie wymaga się. Koszta skryptu dłużnego i wyciągu z tegoż ponosi biorący pożyczkę. Pożyczki udzielone będą ubiegającym się w dniu śmierci fundatora, t. j. zawsze w dniu 10 listopada każdego roku. Gdyby jednak w dniu tym cały fundusz, na udzielenie pożyczek przeznaczony, nie został wyczerpany, mogą być udzielane pożyczki w miarę potrzeby także w innych dniach roku.

Ubiegający się o pożyczkę zgłaszać się mają najpóźniej do dnia 20 października b. r. w VIa wydziale magistratu, lub wnieść podania. Odpowiednie druki można nabyć w głównej Kasie miejskiej.

Ze sportu. Niedzielne zawody w piłkę nożną będą niewątpliwie najciekawsze i najbardziej interesujące ze wszystkich zawodów, jakie dotychczas miała sposobność oglądać publiczność krakowska. Dziś o godz. 10 wieczorem przybywa do Krakowa drużyna „koszyckiego atletycznego klubu“ dla rozegrania zawodów z pierwszą naszą drużyną „Cracovia“. Klub koszycki jest drużyną pierwszorzędną na Węgrzech i nietylko żadna z prowincyonalnych, ale i niejedna ze stołecznych drużyn węgierskich nie może sprostać jego sile. Kraków, który dotychczas nie miał jeszcze sposobności widzieć gry pierwszorzędnej drużyny, będzie mógł w niedzielę porównać grę naszych Krakowiaków z grą mistrzów piłki z północnych Węgier, który to tytuł piastują członkowie klubu koszyckiego. Przyjęciem przybywających dziś gości zajmie się młodzież krakowska.

W „Czytelni dla kobiet“ w Krakowie odbył się d. 5 b. m. wieczór inauguracyjny, otwierający sezon powakacyjny. Po krótkiem a serdecznem przemówieniu zastępczyni przewodniczącej i odczytaniu listu nieobecnej z powodu choroby prezesowej, rozpoczęły się produkcye muzyczne, instrumentalne i wokalne. Panna Fiszerówna odegrała na fortepianie „Perludya“ Chopina i „Caprice espagnol“ Moszkowskiego, .prof. Wierzuchowski wykonał na skrzypcach bez akompaniamentu kilka utworów, p. Strzałkowski odśpiewał „Serenadę Mefista“ Fausta, „Serenadę sewilską“ i Galla „Dziewczę z buzią“, wreszcie p. Filipkówna odśpiewała kilka pieśni młodych polskich kompozytorów. Odczyty i pogadanki w Czytelni odbywać się będą w dalszym ciągu, jak roku zeszłego w poniedziałki.

Z Tow. ogrodniczego. Na czwartkowem posiedzeniu miesięcznem zawiadomił podskarbi p. Müldner o wpływie subwencyi rządowej za II półrocze, poczem p. Brzeziński na podstawie wycieczki wakacyjnej nad Adryatyk, miał wykład o filokserze. W dyskusyi brali udział pp. Schenker, Prysak i prof. Janczewski. P. Klus przedstawił wspaniałe duże okazy kilku roślin liściastych, wyhodowanych przez siebie w zakładzie Glinka na Prądniku czerwonym a odpowiednich do hodowli pokojowej. P. Schenker zawiadomił obecnych, że w swoim ogrodzie zastosował z pomyślnym skutkiem naftalinę przeciw nornicom, również siarkan żelaza i wapno przeciw szkodnikom na drzewach owocowych. P. Brzeziński przedłożył olbrzymie okazy cebuli żytawskiej, wyhodowanej w zakładzie Glinka, prof. Janczewski owoce porzeczki japońskiej, wyhodowanej przez siebie w ogrodzie ze szczepka otrzymanego z Władywostoku. Krzak urósł na 2 i pół metra wysokości, a grona wielkości winogron są większe, niż wszelkie dotychczas znane gatunki porzeczek. Na rozlosowaniu roślin zakończono posiedzenie.

Odczyt. Poseł Ignacy Daszyński wygłosi dziś d. 9 b. m. o g. 3 po południu w stowarzyszeniu „Postęp“ przy ul. Krakowskiej l. 25 odczyt na temat: „O strajkach powszechnych“.

Trzy wyroki śmierci. Narada sędziów przysięgłych nad postawionemi im wczoraj pytaniami w procesie Kaimów, trwała przeszło godzinę. Przysięgli swoim werdyktem uznali winnymi zbrodni morderstwa: Stanisława Kaima 9 głosami, Annę z Siatków Kaimową 12 głosami, a Wiktoryę Kaimównę 11 głosami. Na podstawie powyższego werdyktu, trybunał skazał Annę, Stanisława i Wiktoryę Kaimów na śmierć przez powieszenie z tem, że pierwsza ma być wieszana Wiktorya, drugi Stanisław a trzecia Anna.

Obrońcy oskarżonych wnieśli zażalenie nieważności.

Sprostowanie. W nrze 415 „Nowej Reformy“ w artykuliku o koncercie, odbytym w Zakopanem, zaszła pomyłka co do nazwiska koncertantki. Koncertowała w dniu tym nie Jadwiga Dębicka, lecz Jadwiga Lewicka z Warszawy, utalentowana śpiewaczka operowa i do jej to występu odnosić należy uwagi, jakie korespondent nasz o artystycznym wyniku koncertu zapisał.

Egzekucye w Warszawie. We czwartek w nocy o godz. 1 na stokach cytadeli warszawskiej wykonano wyrok warszawskiego sądu wojennego, skazujący na śmierć przez powieszenie Piotra Papierniaka i Sylwestra Malca, skazanych za zamordowanie w więzieniu kieleckim dwóch więźniów.

Likwidacya kopalni. Pisma warszawskie donoszą: Kopalnię „Jan“ w Dąbrowie, w której niedawno wydarzyła się katastrofa, sprzedano przez licytacyę dla zaspokojenia pretensyi robotników i wierzycieli hipotecznych, między którymi naczelne miejsce zajmuje bar. Heincel z Łodzi, posiadający na piewszym numerze hipoteki 200.000 rubli.

Z tysiąca robotników, pracujących w kopalni, 550 zgłosiło dotychczas pretensyę na ogólną sumę 35.000 rubli, a pozostałych 450 przez nieznajomość prawa i ciemnotę, pretensyi swych nie zgłosiło, twierdząc, że będą mieli czas to uczynić, jeżeli ich towarzysze pracy proces wygrają. Tymczasem termin prawny, miesięczny, do zgłoszenia pretensyi upłynął, i owi robotnicy pozbawieni są nietylko pracy, lecz i należącego się im wynagrodzenia.

Robotnicy, którzy wystąpili przeciw kopalni, uzyskali wyroki tymczasowe, zabezpieczające ich należność, a ponieważ kopalnia „Jan“, pomimo zalania wodą, posiada jeszcze pokaźną wartość, i ze względu na to, iż należność, przypadająca robotnikom, ma pierwszeństwo przed długami hipotecznemi, wszyscy otrzymają z pewnością przypadającą im należność. Równocześnie kręcą się między nimi wysłańcy doradców pokątnych sosnowieckich, straszą ich ogromnemi kosztami i długiem procesowaniem się, a wyzyskując nieświadomych robotników, skupują ich pretensye za czwartą część wartości.

Proces bojówki S. D. Pet. ag. tel. donosi z Petersburga: W okręgowym sądzie wojennym zakończyła się, po dziesięciodniowem procesie, sprawa organizacyi bojowej Stronnictwa soc.-demokratycznego. Sąd skazał 11 oskarżonych na roboty ciężkie od 2 lat 8 miesięcy do 6 lat, 20 na zesłanie, a 5 uniewinnił.

Wybuch bomby na weselu. Z Bochum telegrafują: W sąsiedniej miejscowości Rineke podczas uroczystości ślubnej, jaka się tam odbywała, wybuchła straszna panika z powodu eksplozyi bomby. Mianowicie kochanka narzeczonego wrzuciła do sali podczas tańców bombę dynamitową, która eksplodowała, zabijając 8 osób.

Demonstracya w teatrze Rozmaitości. Z Drezna telegrafują: W tutejszym teatrze „Rozmaitości“ przyszło w czasie przedstawienia do demonstracyi bardzo licznie zebranych w teatrzyku studentów rosyjskich. Uczuli się oni obrażeni jednym punktem programu, wpadli na scenę i żądali zadośćuczynienia i przerwania przedstawienia. Przyszło do bojki, tak, że policya musiała wkroczyć.

Tragedya kochanków. Z Berlina donoszą: Kupiec tutejszy Alfred Friedländer zastrzelił swoją kochankę, znaną w tutejszym półświatku awanturnicę, hrabinę Strachwicz, poczem sam popełnił samobójstwo. Hr. Strachwicz kilkakrotnie stawała przed sądem za różne przestępstwa, między temi za kuplerstwo. Ostatnio oskarżano ją o sprzedaż własnej córki, liczącej lat 17. Strachwiczowa utrzymywała w Berlinie salon, służący za miejsce schadzek dla małoletnich. W salonie tym znaleziono w czasie rewizyi wiele batów, knutów, rózgi i tron, na którym siadała hrabina przy przyjmowaniu gości.

Sprawa zamordowania hr. Komarowskiego. Z Wenecyi telegrafują: Dzienniki przynoszą obszerne i ciekawe sprawozdania o konfrontacyi Tarnowskiej z Naumowem. Tarnowska chciała całą winę zwalić na Naumowa, czemu ten znowu zaprzeczył. Naumow zarzucił Tarnowskiej, że ona pierwsza narzuciła mu się ze swoją miłością i przypomniał jej różne epizody miłosne w Kijowie, Moskwie i w pociągu kolejowym, a następnie w Wiedniu. — Tarnowska stanowczo temu zaprzeczała. Następnie opowiadał Naumow, że Tarnowska zmusiła go do zamordowania hr. Komarowskiego, opisała dokładnie mieszkanie hrabiego w Wenecyi i zobowiązała go, aby na wypadek aresztowania, nie zdradził jej, a swoje nazwisko podał fałszywe. Wszystkim tym zeznaniom Tarnowska zaprzecza.

Głodówka sufrażystek angielskich. Z Londynu telegrafują: W więzieniach angielskich przebywa obecnie 154 agitatorek sufrażystek. Prawie wszystkie stawiają opór zarządzeniom władz i prowadzą strajk głodowy, wobec czego zastosowano u nich sztuczne odżywianie.

Koncesya kanału sueskiego. Z Kairu telegrafują: Koncesya kanału sueskiego została przedłużoną na dalszych 45 lat. Towarzystwo płaci rządowi egipskiemu około 3,000.000 funtów i konceduje mu udział w zysku wysokości 20 proc.

Odznaczenia. „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz nadał autoryzowanemu architekcie we Lwowie, Adolfowi Khunowi, tytuł radcy budownictwa z uwolnieniem od taksy, a autoryzowanemu inżynierowi budowy, inspektorowi austr. kolei państw. Zygmuntowi Jasińskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Mianowania. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Minister skarbu nadał koncypientowi skarbu, dr. Zającowi, prowizorycznie posadę koncepisty prokuratoryi skarbu.

Nowele japońskie.

Dziewczę z księżyca.

Według Taketori-Monogatari *).

Stary Sanuki, zbieracz bambusów, zląkł się: w trzcinie, która go szczególnem jakiemś światłem zwabiła, znalazł stworzenie mniej więcej na trzy cale duże — dziewczynkę, która spoglądała nań przyjaźnie śmiejącemi, miłemi oczkami.

Przyniósł ją do domu i oddał w opiekę swej żonie. Ku wielkiemu zdumieniu wszystkich, rosło dziewcze niemal w oczach i po paru zaledwie miesiącach urosła do wielkości dorosłego człowieka. Kapłan Akita (ze szczepu Imke) dał jej imię „Nayotake-Kaguyabime“ (to znaczy: smukły bambus).

Więc związano jej włosy, jak dziewczynie, mającej pójść za mąż — i przez trzy dni rozbrzmiewały i śpiew i muzyka w domu Sanukiego, niegdyś tak spokojnym.

A miał on naprawdę powody radowania się znajdą. Bo od czasu, odkąd ona gościła w jego domu, świeciła mu gwiazda szczęścia i codziennie znajdował Sanuki w kolankach krzewów bambusowych złoto — tak, że wnet doszedł do dobrobytu i bogactwa.

Prędko rozeszła się w kraju sława niezwykłej piękności Kaguyabimy i liczni młodzieńcy ubiegali się o jej rękę.

Sanuki odpowiadał im jednak:

„Ponieważ Kaguyabima nie jest mojem dzieckiem, nie mogę jej rozkazywać. Piszcie do niej sami“.

Ale dziewczyna nie odpowiadała wcale na te listy, a przesyłane jej wiersze rzucała w ogień, nie czytając ich wcale.

Więc wszyscy konkurenci ze smutkiem odwrócili się od niej, tylko zostało trzech: książęta Itfisu, Kuromachi i Otomo, zasiadający w radzie Mikada.

Oblegali oni starego prośbami, aż wkońcu się zdecydował pomówić o tem z Kaguyabimą.

Ona jednak milczała na wszystkie jego prośby, a wreszcie, gdy nie przestał nalegać, rzekła:

„Dobrze. Jednemu z tych trzech młodzieńców oddam rękę. Ale ponieważ nie wiem, który z nich mnie najbardziej kocha, więc muszą uczynić dla mnie coś wielkiego i tak okazać swe uczucia!“

Sanuki wyszedł przed chatę, gdzie młodzieńcy siedzieli, wyczekując. Jeden z nich grał na flecie piosenkę, drugi śpiewał treść, a trzeci wybijał takt wachlarzem.

Kiedy im starzec oznajmił postanowienie Kaguyabimy, zgodzili się nań radośnie i prosili, aby im wskazano, co mają uczynić.

Sanuki przyniósł im tedy trzy tabliczki, na których było napisane:

„Książę Itfisu ma mi przynieść płaszcz podbity futrem z chińskich myszy ogniowych“.

„Książę Otomo niech mi przyniesie pięciobarwny kamyk ze łba smoka“.

„W morzu Wschodniem jest góra, spoczywająca na żółwiach; na tej górze rosną drzewa, których korzenie są ze srebra, gałęzie ze złota, a owoce są drogimi kamieniami. Z tego drzewa niech książę Kuromachi odłamie gałąź i niech mi ją przyniesie, jeśli mnie kocha!“

Kiedy to usłyszeli, zdawało im się, że muszą umrzeć i tylko miłość ku pięknej Kaguyabinie dodała im odwagi i postanowienia, dostarczyć wszystkiego, choćby kosztowało, co zechce!...

Książę Itfisu napisał do kupca Okei, który właśnie pojechał do Chin, żeby mu tam kupił futro z myszy ognistej. Okei, który dobrze wiedział, że takiego futra nie ma ani w Chinach, ani w Indyach, ani nigdzie indziej na ziemi, nie chciał sprawiać zmartwienia księciu i posłał mu po paru miesiącach cenne futro niebieskie, zapakowane w skrzyni, zdobnej drogimi kamieniami.

Książę uradowany zapłacił chętnie żądaną kwotę i modlił się gorąco, twarzą zwrócony ku Chinom, z rękoma złożonemi.

Potem poszedł do domu Samuskiego i prosił, by oddano cenny dar ukochanej.

Kaguyabima rzekła: „Zobaczymy, czy to naprawdę futro myszy ognistej; jeśli nie spali się w ogniu, to jest prawdziwe i wtedy zostanę żoną księcia“.

Ale kiedy futro wrzucono do ognia, paliło się płomieniem, jak każde futro.

Wtedy klasnęła w dłonie i odesłała konkurentowi skrzynię, dołączając drwiący wiersz.

— — — — — — — — — —

Otomo zgromadził swoich ludzi i przyrzekł temu, któryby mu przyniósł kamień ze łba smoka, spełnienie każdego życzenia.

Kiedy jednak żaden się nie zgłosił dobrowolnie, zaopatrzył wszystkich bogato i wysłał ich w świat z rozkazem, by smoka odszukali i zdobyli ów kamień. Ale oni wiedzieli, że to przedsięwzięcie jest daremne i podzieliwszy się pieniądzmi, przenieśli się w inne okolice.

Tymczasem Otomo kazał zbudować wspaniały dom dla Kaguyabimy, bogato lakiem pomalowany, a ściany kazał pokryć malowanemi materyami jedwabnemi. Odprawił swe żony i mieszkał samotnie, trawiąc się w tęsknocie za swą ukochaną.

Kiedy tak rok cały daremnie czekał powrotu swych ludzi, sam wsiadł na okręt, by zdobyć ów skarb.

Ale na morzu, koło Tsurkuschi powstała gwałtowna burza, która groziła rozbiciem okrętu. Z trudem i biedą zdołał zaledwo życie uratować.

Wtedy poznał, że Kaguyabima zadała mu rzecz niewykonalną.

Pełen gniewu i złości rozdał wszystko, co posiadał jeszcze i usunął się w samotność.

(Dok nast.)

*) Żył w X wieku.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 8 października.

HOTEL CENTRALNY: Kazimierz Tański z synem z Rosiejowa (Król. Pol.), Marcin Simon z Hamburga, dr Władysław Lamparski z żoną z Poznania, notar. Antoni Ruzamski z żoną z Tarnobrzegu, Julian Rabiszewski z żoną z Krzeszowa (Król. Pol.), Roman Barwiński z Tarnopola, Ignacy Sawicki z synem z Warszawy, Helena Pędzimężówna z Rabki, dr Norbert Sobel, Samuel Loebel ze Lwowa, Witalis Olszański z Szuparki, Paweł Iwanuso z żoną z Rawy ruskiej, Eugenia Sławikowska ze Lwowa.

HOTEL pod RÓŻĄ: Adolf i Stanisława Pośpiechowie, dr Wiktor Rannert z Jarosławia, Stanisław Jabłoński z Tarnowa, Józef i Marya Gałęzowscy z Proszowic (Król. Pol.), Edmund Zakrzewski z Wilkowic (Król. Pol.), Mieczysław Cimoszko z Karlsruhe (Czechy), Julian Bukowski z Sosnowca, Lucyna Biernacka, Aleksander i Marya Dąbrowscy z Częstochowy, Zygmunt Reiss z Wiednia, Stanisław Gościcki z Piączyna (Król. Pol.), Aleksander i Stanisława Perkowscy, Marya Przybyłko-Potocka z Warszawy, Leon Wagner z Wiednia, dr Władysław i Marya Lamparscy z Poznania, Marya i Helena Wiśniewskie z Warszawy, Edward Schindler ze Stanisławowa, Jan Bł. Szczepański z Kąśny dolnej.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 8 października Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 283·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 270·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 269·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 242·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 95·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 22·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 512·—. Clary 40 złr. m. k. 175·—. Pożyczka m. Insbruka 20. złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 112·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 79·25. Palffy 40 złr. 220·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 56·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 34·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 67·—. Salma 40 złr. m. 275·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 112·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 201·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 535·50.

Berlin, 8 października Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 8 października Renta 3-prc. 97·35. Mąka —·—.

drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rzadca Drukarni L. K. Górski.